

Piotr Szukalski
Instytut Socjologii
Uniwersytet Łódzki
pies@uni.lodz.pl



Dyskryminacja osób starszych

Dyskryminacja osób starszych. Gorsze traktowanie osób starych wynika z założenia, iż powyżej pewnego wieku każda osoba bezwzględnie nie jest w stanie poprawnie wykonywać określonych ról społecznych, zwłaszcza zaś tych, które przez społeczeństwo uznane są za produktywne. Podstawą takiego sposobu myślenia są dwa przekonania: 1) o jednorodności populacji osób starszych, oraz 2) o silnym i powszechnym związku pomiędzy wiekiem a stanem zdrowia i sprawnością, ułatwiające aktywne posługiwanie się stereotypami. Tymczasem żadna podzbiorowość wyszczególniona ze względu na wiek nie jest tak zróżnicowana jak ludzie starsi, co zaprzecza pierwszemu przekonaniu i osłabia „oczywistość” założenia drugiego.

Gorsze podejście do osób starszych, przejawiające się uprzedzeniami, stereotypami i praktykami dyskryminacyjnymi, nosi nazwę ageizmu. Świadomość występowania ageizmu, a zwłaszcza otwarta artikulacja problemu, jest relatywnie świeżej daty. Twórcą pojęcia i pierwszą osobą, która w 1969 roku publicznie nazwała problem, był szef amerykańskiego Narodowego Instytutu ds. Starości i Starzenia się (National Institute on Aging) Robert Butler. Butler wprowadził termin ageizm wzorując się na terminach rasizm i seksizm, uważając jednocześnie, iż razem trzy powyższe fanatyzmy stanowią największe zagrożenie dla zrównoważonego rozwoju społecznego. Zdaniem Butlera ageizm to „proces systematycznego tworzenia stereotypów i dyskryminowania ludzi z powodu tego, iż są starzy”.

Podstawowymi rodzajami ageizmu są jego postaci negatywna i pozytywna.

W pierwszym przypadku podejmowane są zachowania wobec jednostek mające ograniczyć ich dostęp do potencjalnie osiągalnych zasobów (znakomitym przykładem są ograniczenia na rynku pracy), w przypadku drugim wiek postrzegany jest jako wystarczająca przesłanka do podejmowania działań zdecydowanie korzystnych dla ludzi starszych (np. tworzenie specjalnych systemów opieki zdrowotnej, łagodniejsze traktowanie przez policję i sądy). Paradoxem jest przy tym fakt, iż często negatywne uprzedzenia i stereotypy prowadzą do pozytywnej dyskryminacji – ponieważ osoby starsze oceniane są jako zasługujące na wsparcie indywidualne i publiczne z uwagi na swe „żałosne” położenie, automatycznie traktowane są przez niektóre instytucje i osoby w sposób uprzywilejowany.

Jak z powyższego wynika, dyskryminacja ze względu na wiek przybrać może trzy formy: indywidualną, instytucjonalną i kulturową.

W pierwszym przypadku ageizm wyraża się w sposobie myślenia i działania poszczególnych jednostek, w ich hierarchii wartości, przybierając postać np. gerontofobii (irracjonalna obawa przed ludźmi starymi, przed kontaktem z nimi, jak i przed procesem starzenia się rozumianym jako proces przemijania) lub gerontofilii (upodobanie do przebywania w towarzystwie ludzi starych i dostrzeganie pozytywów, takich jak nabieranie doświadczenia, umiarkowania, tolerancji w procesie starzenia się). Generalnie, najczęstszym terenem manifestacji indywidualnego ageizmu jest rodzina, zaś najczęstszą postacią przemoc i inne nadużycia (w formie ustnej, fizycznej bądź jako wykorzystywanie ekonomiczne) wobec osób z innych generacji.

W przypadku ageizmu instytucjonalnego chodzi o politykę instytucji bądź cechę struktury społecznej dyskryminującą negatywnie bądź pozytywnie osoby starsze. Zaznaczyć przy tym należy, iż w tym przypadku osoby wykonujące politykę instytucji, której są członkami, mogą być osobiście wolne od ageizmu indywidualnego.

Trzecim typem ageizmu jest ten kulturowy, odzwierciedlony w języku, literaturze, humorze, piosenkach. Jest to typ spinający dwa przedstawione wcześniej, będący jednocześnie nośnikiem stereotypów, jak i wartości, jakimi posługujemy się w życiu indywidualnym i społecznym.

Przyczyny ageizmu. Generalnie wyodrębnić można dwa podstawowe źródła – przyczyny kulturowe i strukturalne. Jednym ze sposobów panowania nad strachem przed śmiercią i fizyczną słabością utożsamianą z ostatnimi latami życia było i jest powstanie uprzedzeń wobec ludzi starych i starości jako kategorii nadmiernie kojarzących się z nieuniknionym końcem życia. Drugim źródłem uprzedzeń i dyskryminacji ze względu na wiek jest czynnik strukturalny, zmieniające się struktury, przede wszystkim gospodarki. Sztandarowym przykładem w tym przypadku może być sytuacja na rynku pracy, gdzie dyskryminacja starszych pracowników uzasadniana jest często niemożnością dotrzymania kroku przez osoby po 60., 50., a niekiedy 40., roku życia zmianom technologicznym i organizacyjnym oraz brakiem kreatywności, innowacyjności i adaptacji do zmian.

Niektórzy badacze znajdują inną społeczną przyczynę ageizmu, znajdującą się na pograniczu dwóch wspomnianych powyżej, wychodząc z założenia, iż najważniejszym źródłem dyskryminacji ze względu na wiek jest przestrzenna i społeczna segregacja osób z różnych grup wieku.

Przejawy dyskryminacji. Grzechy ageizmu przyjmują różne postaci – przewinień „myślą, mową, uczynkiem i zaniechaniem”. Oto najważniejsze z nich:

Niedostrzeganie – występowanie „niewidzialności”, „przezroczystości”, dostrzegane przez seniorów bardzo wyraźnie w miejscach publicznych, gdzie inne osoby przechodzą obok bez zwracania jakiegokolwiek uwagi na spacerującą osobę starszą. Ten typ ageizmu przejawia się również brakiem ofert rynkowych dla osób starszych, niedostrzeganych jako specyficzna grupa potencjalnych konsumentów.

Lekceważenie – uznawanie, iż opinie, wyznawane wartości i potrzeby osób starszych są mniej ważne i mniej cenne jednostek młodych, znajdujących się „w pełni sił”. Przejawem lekceważenia jest „sepizacja” (somebody else’s problem – to kłopot kogoś innego) pojawiających się problemów artykułowanych przez seniorów.

Ośmieszanie – świadome przeinaczanie i karykaturalne wyolbrzymianie problemów seniorów i ich sposobów rozwiązywania owych problemów, mające na celu wskazanie „żałosności” sytuacji osób starszych.

Paternalizm/nadopiekuńczość – skłonność do wyręczania seniora w wykonywaniu niektórych czynności dnia codziennego, nawet w sytuacji, gdy jest on/ona w stanie samodzielnie dać sobie w tym przypadku radę i nie widzi potrzeby odwoływania się do pomocy innych.

Protekcjonalność – skłonność do traktowania seniora jako osoby niezdolnej do funkcjonowania bez wsparcia danej jednostki bądź instytucji, wsparcia udzielanego w szczególności z uwagi na wiek sposób, wskutek przekonania o własnej zdolności do właściwego (tj. dostosowanego do ograniczonych dyspozycji seniora o charakterze mentalnym) udzielania pomocy. Występuje zwłaszcza w przypadku, gdy senior jest niepełnosprawny i wymaga stałej opieki. Przybiera różne formy: a) werbalną – od upraszczania budowanych zdań – jakby mówiło się do dziecka – poprzez wielokrotne powtarzanie pewnych stwierdzeń, używanie form pluralis communis zamiast „Pan/i”, aż do pomijania owych form grzecznościowych i używania stwierdzeń „dziadku”; b) behawioralną – zastępowanie seniorów w wykonywaniu pewnych czynności wskutek przekonania „ja i tak zrobię to lepiej niż jakiś <staruch>”. Rezultatem protekcjonalności jest burzenie poczucia godności seniorów i niejedno-krotnie wzmaganie bezradności. W swej najwyższej formie protekcjonalność po-przez mechanizm wyuczzonej bezradności prowadzi do swoistej infantylizacji seniorów.

Zaniedbanie – pomijanie (świadome lub nieświadome) istotnych potrzeb psychosomatycznych, społecznych i materialnych osób starszych. Specyficznym przypadkiem zaniedbania jest niedostarczanie informacji seniorom o przysługujących im prawach socjalnych i zdrowotnych, prowadzące często do nieuświadamiania sobie przez nich istniejących potrzeb i sposobów ich zaspokojenia.

Segregacja – oddzielenie seniorów od reszty społeczeństwa/społeczności poprzez skupienie ich na wyodrębnionym terytorium. Z reguły takie oddzielenie wyjaśniane jest chęcią „stworzenia mikroświata dostosowanego do specyficznych potrzeb najstarszych”. W polskich realiach tym terytorium jest dom pomocy społecznej dla osób starszych, aczkolwiek wiele osiedli mieszkaniowych, a zwłaszcza budynków wielomieszkaniowych, budowanych w latach 1960. i 1970. również spełnia podstawową dystynkcję – koncentrację osób starszych prowadzącą do ich wyraźnej dominacji jako najliczniejszej grupy wieku. Z segregacją z reguły związana jest izolacja społeczna, przez którą rozumie się niewystarczający zdaniem seniorów poziom integracji jednostki z grupą lub innymi, młodszymi osobami w szersze środowisko. Jeszcze wyższym stopniem braku integracji charakteryzuje się odrzucenie polegające na nieutrzymywaniu kontaktów interpersonalnych innych niż konieczne z

uwypukleniem ich oficjalnego charakteru. Konsekwencją izolacji – a tym bardziej odrzucenia – jest z kolei poczucie osamotnienia, a w rezultacie apatia osoby starszej.

Nadużycia finansowe – związane są z niesprawiedliwym, nieuzasadnionym lub sprzecznym z literą prawa użyciem zasobów materialnych, tytułów własności i uprawnień znajdujących się w posiadaniu seniora. Do tej grupy nadużyć należą wszelkiego rodzaju oszustwa rynkowe związane ze świadomym wykorzystywaniem niewiedzy i bezradności seniorów jako konsumentów. Z nadużyciami finansowymi często powiązane są **nadużycia prawne**, gdy – korzystając z niewiedzy, osłabionego krytycyzmu seniorów lub ich faktycznej niepoczytalności – podejmowane są kroki mające na celu ograniczenie samodzielności prawnej osoby starszej lub też przejęcie tytułów własności i uprawnień znajdujących się w ich posiadaniu (zachęcanie do spisywania testamentu, aktów darowizn, czy umów „sprzedaży” lub wręcz ich podrabianie; zawieranie fikcyjnych małżeństw).

Nadużycia cielesne – przejawy fizycznej agresji w stosunku do osób starszych, przybierające formy od względnie łagodnej (popychanie, szturchanie) do form brutalnych (ciężkie pobicie). W sytuacji, gdy agresja fizyczna jest powtarzana mówimy o długotrwałym znęcaniu się, któremu z reguły towarzyszy **agresja słowna**, tj. używanie obelżywych słów mających podkreślić bezwartościowość i winę ofiary. Do kategorii nadużyć cielesnych zaliczane są również relatywnie rzadkie **nadużycia seksualne**.

Eksterminacja – świadome dążenie do skrócenia „bezwartościowego” lub przepojonego cierpieniem życia osoby starszej. Specyficzną formą tej postaci ageizmu jest **eutanazja**, w sytuacji gdy nie jest wyrazem świadomej woli chorego, lecz jedynie wynikiem decyzji lekarzy czy opiekunów osoby starszej.

Świadomość dyskryminacji osób starszych. Jak wskazuje przegląd wyników Europejskiego Sondażu Społecznego odnoszących się do Polski, w każdej grupie wieku jedynie po kilka procent osób deklaruje przynależność do grupy wieku gorzej traktowanej niż inne, przy czym najwyższe odsetki występują wśród pięćdziesięciolatków. Równocześnie 40% Polaków uznaje dyskryminację ze względu na wiek za poważny problem, zaś 12% za bardzo poważny.

Największa świadomość problemu dyskryminacji dotyczy rynku pracy (choć w tym przypadku gorsze traktowania rozpoczyna się wyjątkowo wcześniej) oraz usług medycznych. W przypadku rynku pracy dyskryminowanie najsilniej przejawia się w przypadku rekrutacji, lecz występuje również przy awansowaniu, zwalnianiu lub wysyłaniu na szkolenia. W przypadku usług medycznych dyskryminacja dotyczy ograniczonego dostępu do niektórych usług medycznych, a przede wszystkim dużych niedogodności o charakterze organizacyjno-przestrzennym do placówek i świadczeniodawców.